

Sygn. akt XVII AmC 1627/16

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: SSO Bogdan Gierzyński

Protokolant: st. sekretarz sądowy Ewa Naróg

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. P.**

przeciwko **R. G. (1)**

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

- I. uznaje za niedozwolone i zakazuje R. G. (1) wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: „Sądem właściwym dla rozpatrywania sporów wynikających z umowy sprzedaży jest sąd właściwy dla siedziby pozwanego”;
- II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- III. zasądza od pozwanego R. G. (1) na rzecz powoda J. P. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje;
- IV. nakazuje pobrać od pozwanego R. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) z tytułu zwrotu opłaty sądowej od pozwu oraz opłaty od zażalenia, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy prawa;
- V. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego R. G. (1).

SSO Bogdan Gierzyński

Sygn. akt XVII AmC 1627/16

UZASADNIENIE

Powód J. P. wniósł w dniu 4 stycznia 2013 r. dwa pozwy przeciwko R. G. (1) o uznanie za niedozwolone postanowienie wzorca umownego stosowanego przez pozwanego o treści:

1. „Sądem właściwym dla rozpatrywania sporów wynikających z umowy sprzedaży jest sąd właściwy dla siedziby pozwanego”,
2. „Złożenie zamówienia jest równoznaczne z pełną akceptacją niniejszego regulaminu”.

Powód wniósł ponadto o rozpoznanie sprawy również pod jego nieobecność, wydanie wyroku zaocznego lub w razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa pozwanego na rozprawie. Powód wniósł także o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W razie, gdyby pozwany przeczył twierdzeniom pozwu, bądź Sąd nie został przekonany dowodami przedstawionymi przez powoda, wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego ds. techniki komputerowej oraz internetowej polegającej na oględzinach zarchiwizowanego w formacie pliku MHTML spornego regulaminu (w którego posiadaniu jest powód) oraz strony internetowej pozwanego – na okoliczność ustalenia jej zawartości i dokonywania ewentualnych zmian w okresie 6 miesięcy poprzedzających wniesienie pozwu.

W uzasadnieniu powód wskazał m.in., że pozwany prowadzi działalność gospodarczą za pomocą Internetu, gdzie publikowany są sporne wzorce. Znajdują one zastosowanie do umów zawieranych z konsumentami. Są to wzorce ustanowione jednostronnie przez pozwanego, o którym mowa w art. 384 k.c. Wspomniane w petitum postanowienia, są zdaniem powoda abuzywne albowiem naruszają art. 385¹ § 1 k.c.

Zarządzeniem z dnia 14 listopada 2013 r., na podstawie art. 219 k.p.c. Sąd połączył do wspólnego rozpoznania sprawy oznaczone sygn. XVII AmC 308/13, XVII AmC 307/13 oraz w dalszym ciągu prowadzić je pod wspólną sygnaturą akt. XVII AmC 307/13.

Postanowieniem z dnia 14 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie odrzucił pozwy oraz przejął na rachunek Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie kwotę 600 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony.

Na skutek zażalenia powoda na powyższe postanowienie, Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2016 r., sygn. akt VI ACz 2679/15 uchylił zaskarżone postanowienie.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany R. G. (2) jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) w G.. Pozwany zajmuje się ponadto prowadzeniem sklepu internetowego działającego pod adresem (...).pl. (...) stronie internetowej wskazanego sklepu internetowego zamieszczony jest Regulamin Sklepu (...), który zawiera postanowienia o treści:

1. „Sądem właściwym dla rozpatrywania sporów wynikających z umowy sprzedaży jest sąd właściwy dla siedziby pozwanego”,
2. „Złożenie zamówienia jest równoznaczne z pełną akceptacją niniejszego regulaminu”. /k. 4/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów załączonych do pozwu. Powyższy materiał dowodowy z uwagi na spójność i logiczność uznano za wiarygodny. Prawdziwość złożonych w sprawie dokumentów nie została przez pozwanego zakwestionowana. Po doręczeniu odpisu pozwu w dniu 18 lutego 2013 r. (k. 8), pozwany nie wypowiedział się co do twierdzeń powoda.

Art. 230 k.p.c. stanowi, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął wzajemnie niekwestionowane twierdzenia stron kierując się zasadą wyrażoną w art. 230 k.p.c. Stosownie do treści art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył co następuje.

Powództwo zasługuje na uwzględnienie częściowo, w pozostałej części podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że w art. 339 § 2 k.p.c. określono podstawę faktyczną wyroku zaocznego. Zgodnie z tym przepisem sąd - jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości - zobligowany jest do uznania podanej

przez powoda podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Niezależnie od ustalenia podstawy faktycznej sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Przepis ten nakazuje przeprowadzenie postępowania dowodowego przed wydaniem wyroku zaocznego.

Konieczną przesłanką umożliwiającą wydanie wyroku zaocznego jest brak wniosku o przeprowadzenie rozprawy w swej nieobecności i brak wcześniejszych wyjaśnień ustnych bądź pisemnych. Bezczynność pozwanego, która może skutkować wydaniem wyroku zaocznego, należy rozumieć jako odmowę wdania się w spór.

Pozwany w przedmiotowej sprawie pomimo doręczenia mu odpisu pozwu (18 lutego 2013 r., k. 8), nie wypowiedział się merytorycznie w sprawie, nie zgłosił też wniosku o rozpoznanie sprawy pod jego nieobecność.

Sąd nie ma wątpliwości co do zasadności wniesionego powództwa, albowiem do pozwu dołączony został regulamin sklepu internetowego, który zawiera w swej treści zakwestionowane w pozwie postanowienia regulaminu. Zrzut ekranu regulaminu ze strony internetowej pozwanego jest ponadto opatrzony datą 11 listopada 2012 r., a zatem wykazano, iż regulamin był aktualny na dzień złożenia pozwu w myśl art. 479³⁹ k.p.c. – obowiązującego w dacie złożenia pozwów.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powyższa zasada przeniesiona na grunt przedmiotowej sprawy oznacza, że to na powodzie, który wywodzi skutki prawne z faktu posługiwania się przez pozwanego określonymi postanowieniami zawartymi we wzorcu umownym (regulaminie), spoczywał obowiązek udowodnienia faktu posługiwania się w obrocie z konsumentami takim wzorcem. Na gruncie przepisów proceduralnych powyższą kwestię reguluje natomiast art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Powołane wyżej normy statuują obowiązującą w polskim procesie cywilnym zasadę kontradiktoryjności, która oznacza, że gromadzenie materiału procesowego należy do stron procesu. Jest to ciężar procesowy, realizowany przez stronę w jej własnym interesie, albowiem jeżeli strona pozostanie bierna, to musi się liczyć z ujemnymi konsekwencjami tejże bierności. Biorąc pod uwagę materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie, a także mając na względzie zasadę ciężaru dowodu uznać należy, że powód temu obowiązkowi udowodnienia roszczenia sprostał. W sprawie zostało bowiem udowodnione, że pozwany stosował kwestionowane zapisy w obrocie konsumenckim w dacie wniesienia pozwów.

W przedmiotowej sprawie powód przedstawił wystarczający dowód na twierdzenia zawarte w pozwach. Na potwierdzenie stosowania przez pozwanego kwestionowanych postanowień umownych, powód dołączył kopię wydruku regulaminu sklepu internetowego. Kopia ta jest opatrzona datą 11 listopada 2012 r., która mogłaby uzasadniać zachowanie terminu do złożenia pozwu, mając na względzie treść art. 479³⁹ k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia pozwu), zgodnie z którym z żądaniem uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone można wystąpić również wtedy, gdy pozwany zaniechał jego stosowania, jeżeli od tego zaniechania nie minęło sześć miesięcy.

Bezspornym jest w przedmiotowej sprawie, iż pozwany w prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wykorzystywał przytoczone w pozwie postanowienia umowne zawarte w regulaminie sklepu internetowego, który wykorzystywał w swojej działalności. Pozwany temu nie zaprzeczył, jak również nie zarzucił niezgodności cytowanych postanowień z treścią stosowanego regulaminu mającego charakter wzorca umownego. Zważyć przy tym należy, iż pozwany nie zakwestionował faktu, że załączony do pozwu wzorec był przez niego wcześniej stosowany. W związku z tym, na podstawie art. 230 k.p.c. okoliczności te należało uznać za przyznane.

W związku z tym, Sąd poddał treść przedmiotowych postanowień wzorca umowy ocenie prawnej w kontekście, czy mają one charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i w konsekwencji uznał, że powództwo jest uzasadnione w odniesieniu do postanowienia o treści:

„Sądem właściwym dla rozpatrywania sporów wynikających z umowy sprzedaży jest sąd właściwy dla siedziby pozwanego”.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. uznanie postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania z konsumentami wymaga spełnienia łącznie kryteriów: 1) nie zostało uzgodnione indywidualnie z konsumentem, czyli zostało narzucone konsumentowi, 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, 3) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta, 4) nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Bezsporne jest, że pozwany stosował w obrocie z konsumentami wzorec o nazwie „Regulamin sklepu (...)”, a wobec tego postanowienie z tego wzorca umownego nie było uzgadniane indywidualnie z konsumentami.

Postanowienie umowne nie dotyczyło głównych świadczeń stron w umowie, którymi w niniejszej sprawie są: ze strony pozwanego – sprzedaż towaru, ze strony konsumenta – zapłata ceny za zakupiony produkt.

W ocenie Sądu żądanie w zakresie treści powyższego postanowienia jest zasadne, gdyż spełnia przesłanki klauzuli abuzywnej w myśl art. 385³ pkt 23 k.c.

W myśl powyższego przepisu – w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności wyłączają jurysdykcję sądów polskich lub poddają sprawę pod rozstrzygnięcie sądu polubownego polskiego lub zagranicznego albo innego organu, a także narzucają rozpoznanie sprawy przez sąd, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy.

Należy podkreślić, że w przypadku, gdy stroną umowy jest konsument, a postanowienie umowne dotyczące właściwości sądu zamieszczone zostało we wzorcu umownym narzuconym konsumentowi przez przedsiębiorcę, zastrzeżenie wyłącznej właściwości sądu jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta.

Przedmiotowe postanowienie niewątpliwie przewiduje natomiast poddanie sporu do rozpoznania przez sąd, który nie zawsze będzie właściwy miejscowo. W ocenie Sądu, zakwestionowany zapis pozbawia konsumenta możliwości wytoczenia ewentualnego powództwa przed sąd właściwości przemiennej. Należy wskazać, że w sytuacjach, gdy miejsce zamieszkania konsumenta i miejsce wykonania umowy będzie położone poza okręgiem sądu właściwego dla siedziby pozwanego, powyższy zapis będzie narzucał rozpoznanie sprawy przez sąd, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy. Podkreślenia wymaga, że w umowach z konsumentami zasada swobody umów ulega ograniczeniu ze względu na treść art. 385¹ § 1 k.c. Dopuszczalne jest więc zawarcie we wzorcu umownym klauzuli prorogacyjnej, ale tylko takiej, która nie poddaje sprawy pod rozstrzygnięcie sądu, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy (a więc w praktyce wskazanie, albo sądu właściwości ogólnej, albo właściwości przemiennej).

Sąd zważył również, że zakwestionowane postanowienie jest przejawem nadużywania przez pozwanego uprzywilejowanej pozycji kontraktowej profesjonalisty liczącego na brak świadomości prawnej konsumenta. Ponadto, postanowienie to może narazić konsumenta na dodatkowe wydatki i niedogodności związane z ochroną swoich praw, utratą czasu, koniecznością dojazdów a w skrajnym przypadku pozbawić konsumenta prawa do ochrony prawnej.

Zakwestionowany zapis bezsprzecznie zatem, w ocenie Sądu, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

W świetle powyższego Sąd uznał, że kwestionowana przez powódki klauzula stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Tym samym w ocenie Sądu zapis ten należy uznać za godzący w dobre obyczaje takie jak np. rzetelne traktowanie konsumenta, szacunek, zaufanie stron a przy tym rażąco narusza interesy konsumenta poprzez np. niedoinformowanie, czy też uciążliwość ustaleń.

W odniesieniu natomiast do kwestionowanego w pozwie postanowienia umownego o treści:

„Złożenie zamówienia jest równoznaczne z pełną akceptacją niniejszego regulaminu” – Sąd nie dopatrył się w jego treści niedozwolonego charakteru - po dokonaniu analizy postanowienia, Sąd doszedł do przekonania, że kwestionowany zapis, mając na względzie powyższe wywody, nie jest sprzeczny z dobrymi obyczajami, ani nie narusza rażąco interesów konsumentów.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że z treści art. 384 k.c. wynika obowiązek udostępnienia kontrahentowi wzorca umowy przed jej zawarciem, zgodnie z którym ustalony przez jedną ze stron wzorzec, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy.

W sytuacji natomiast, gdy wzorzec ma postać elektroniczną, pomimo niemożliwości wypełnienia wskazanego wymogu w takiej formie, w dalszym ciągu konieczne jest zapewnienie możliwości łatwego zapoznania się z jego treścią. Z tego względu art. 384 § 4 k.c. stanowi, że jeżeli jedna ze stron posługuje się wzorcem umowy w postaci elektronicznej, powinna udostępnić go drugiej stronie przed zawarciem umowy w taki sposób, aby mogła ona wzorzec ten przechowywać i odtwarzać w zwykłym toku czynności.

Na kupującym natomiast ciąży niejako obowiązek zapoznania się z treścią regulaminu, albowiem w razie jego niedopełnienia, obciążają go wyniki z tego faktu skutki. Nie jest to zatem obowiązek wobec kontrahenta, lecz obowiązek wobec niego samego. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że koniecznym, czy też naturalnym dla konsumenta jest zapoznanie się jeszcze przed złożeniem zamówienia z treścią wzorca umowy, który po jej zawarciu w sposób wiążący reguluje wzajemne relacje stron umowy. Tym samym nie jest możliwe przyjęcie innej formuły dla zapewnienia konsumentowi prawa do zapoznania się z regulaminem przed zawarciem umowy, przy jednoczesnym zachowaniu prawa sprzedawcy do posiadania dowodu, że przedstawił regulamin konsumentowi do zapoznania się. Kupujący nie jest przy tym zmuszony do zawarcia umowy na warunkach proponowanych przez sprzedawcę w regulaminie, z tym, że brak zgody na warunki umowy określone w regulaminie musi prowadzić do wycofania się z zawarcia umowy. Zauważenia wymaga przy tym, że podstawową cechą wzorca umowy, jako środka standaryzacji obrotu jest pozbawienie stron możliwości podejmowania indywidualnych uzgodnień. Okoliczność tę trudno poczytywać jako zarzut, wobec czego zastrzeżenie akceptacji postanowień wzorca umowy uniemożliwiające de facto podjęcie jakichkolwiek negocjacji w ocenie Sądu nie budzi żadnych wątpliwości. Argumentacja odmienna byłaby wewnętrznie sprzeczna, albowiem nie można czynić zarzutu z okoliczności, która stanowi zarazem podstawową cechę tej instytucji. Nie znajduje uzasadnienia uznanie za niedozwolone postanowień wzorca umowy, które wyłączają możliwość podjęcia negocjacji przed zawarciem umowy oraz w czasie jej trwania (zmiana umowy). Wprawdzie uprawnienie takie nie budzi żadnych wątpliwości i jest dopuszczalne także w warunkach stosowania wzorca umowy, niemniej zależy ono wyłącznie od woli kontrahentów, a w szczególności przedsiębiorcy jako twórcy wzorca umowy. W kontekście nie tylko niniejszej sprawy, ale także praktyki stosowania wzorców w ogóle narzucanie przedsiębiorcom, by umożliwiali swoim kontrahentom indywidualne ustalanie treści przyszłych umów jest nie tylko niezasadne ale przeczy także charakterowi tego typu stosunków prawnych zawieranych w oparciu o wzorce umów. Zapoznanie się kupującego z postanowieniami regulaminu winno zatem nastąpić przed złożeniem zamówienia. Skutkiem tego uzasadnione jest wnioskowanie, jakoby składający zamówienie w pełni akceptował przedstawione przez przedsiębiorcę warunki. Zasadniczo, jeśli warunki sprzedaży nie są przez niego aprobowane nie powinien w ogóle zawierać umowy.

Z kolei wyeliminowanie przedmiotowego zapisu z wzorca umowy nie wpłynie na sytuację prawną konsumentów, o ile jednak spełnione zostaną warunki w zakresie prawidłowego udostępnienia treści wzorca, o czym mowa w art. 384 § 4 k.c. Zwiążanie treścią wzorca ma miejsce dopiero, gdy zostanie on udostępniony drugiej stronie przed zawarciem umowy w taki sposób, aby mogła ona wzorzec ten przechowywać

i odtwarzać w zwykłym toku czynności. Spełnienie przez przedsiębiorcę ciężących na nim obowiązków w tym zakresie będzie więc równoznaczne z tym, że kupujący składając zamówienie zapoznał się z regulaminem określającym warunki umowy oraz zaakceptował jego treść.

W konsekwencji należy stwierdzić, że kwestionowany zapis wzorca umowy nie kształtuje praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami ani też rażąco nie narusza ich interesów, zatem nie stanowi niedozwolonego postanowienia umownego o jakim mowa w art. 385¹ k.c.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił powództwo.

Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15 stwierdzono, że prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i art. 366 k.p.c.), jak również że prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone - także po wpisaniu tego postanowienia do rejestru (art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c.) - nie wyłącza powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę niebędącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 k.p.c. i 366 k.p.c. w związku z art. 479⁴³ k.p.c.). Oznacza to, iż wpisane uprzednio postanowienia wzorca umowy o treści tożsamej w sprawach, w których pozwanym był inny podmiot, nie odnoszą materialnego skutku w stosunku do pozostałych podmiotów stosujących klauzule o podobnej treści.

Kwestionowane postanowienie, będące przedmiotem niniejszego postępowania nie zostało do tej pory wpisane do Rejestru Klauzul Niedozwolonych, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Konkurencji i Konsumentów w sprawie, w której R. G. (2) był pozwanym.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 479⁴² § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt. I sentencji wyroku, uznając postanowienie za niedozwolone i zakazał jego wykorzystywania, zaś w pkt. III uznając, że zakwestionowany zapis nie podlega badaniu w świetle art. 385¹ k.c. oddalił powództwo.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Przyznane stronie powodowej koszty postępowania stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 120 zł, ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349) w zw. z § 14 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

Sąd uznał jednakże, iż należne koszty zastępstwa procesowego za obie instancje należą się pełnomocnikowi powoda jak od jednego pozwu, albowiem pełnomocnik powodów reprezentujący osoby fizyczne reprezentował powoda dla celów zarobkowych. W związku z tym uznano, że pozwany nie może zostać obciążony nadmiernymi kosztami, których wielokrotność byłaby sztucznie generowana przez pełnomocnika powoda w szeregu spraw wytoczonych przeciwko pozwanemu w przedmiotowej sprawie. Jest to również uzasadnione tym, że jedynie w zakresie jednego powództwa powód wygrał postępowanie, w drugim przypadku zaś – uległ.

Zgodnie natomiast z treścią art. 96 ust.1 pkt 3 i art. 96 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) rozstrzygnięto odnośnie wysokości opłat sądowych i obciążeniu pozwanego obowiązkiem ich uiszczenia, z których powód był zwolniony z mocy prawa (opłata od pozwu 600 zł). Pozwany ma również obowiązek zwrotu opłaty od zażalenia, z której powód był zwolniony z mocy prawa, dlatego też

kwota tej opłaty w wysokości 120 zł (piąta część opłaty od pozwu), zgodnie z art. 19 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) obciąża pozwanego, jako stronę przegrywającą w niniejszym postępowaniu.

Publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego zarządzono na mocy art. 479⁴⁴ §1 k.p.c.

Bogdan Gierzyński